

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 29 Lipca. Rok 1856.
10 Sierpnia.

N^o 208.

Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny P.
Ubyło dnia godzina 1, min: 44.

NAJJASNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA kl: Ilej z Koroną CESARSKĄ, Pułkownika *Powało-Szweykowskiego*, Naczelnika 2go Oddziału III Okręgu Korpusu Żandarmów; a Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA kl: II, Naczelników Oddziałów I i 4go tegoż Okręgu: Pułkownika *Kolesowa 1go*, i Podpułkownika *Masłowskiego 3go*; oraz Podpułkownika *Tyma*, Zostającego do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Okręgu.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, posunięci zostali za odznaczenie się, do rangi Radey Stanu, Radey Kolegjalni: Członek honorowy Rady Lekarskiej Królestwa, *Wojde*, i Członek Etatowy, oraz Sekretarz uczony tejże Rady *Janikowski*; oba ze starszeństwem.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Radey Kolegjalni: Sędzia Appellacyjny *Laguna*, mianowany został Prezesem Trybunału Cywilnego Kaliskiego; a Sędziowie: Sądu Kryminalnego Warszawskiego *Nowiński*, i Trybunału Cywilnego Płockiego *Charchowski*, Sędziami Sądu Appellacyjnego.

Ambassadę *Franцузką*, udającą się na Koronację NAJJASNIEJSZEGO CESARZA do Moskwy, składają: Hr: *de Morny*; Xiążę *de Grammont*; Margrabiowie *de Courtarvel* i *de Maussabré*; Hrabiowie *Hunolstein*, *d'Espeuille* i *Murat*, Deputowani; Jenerałowie: *Leboeuf*, *Frossard* i *Dumon*; Pułkownik *Reille*; Kapitan Xiążę *de Beauffremont* i Margrabia *de Galiffet*. Statek parowy *Skwana*, wiozący bagaże Hr: *Morny*, przybył już do *Petersburga*.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza *Kacpra Sroczynskiego*, Kanonika Honorowego *Kieleckiego*, Proboszcza w *Kurozwękach*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w mieście *Kurzelowie*, w Gubernji *Radomskiej*.

W Zgromadzeniu XX. *Karmelitów Trzewiczkowych*, mianowani zostali: X. *Onufry Osiniński*, Prowincjałem; X. *Kajetan Schroeder*, Przeorem Klasztoru *Warszawskiego*; X. *Augustyn Jajko*, Przeorem Klasztoru w *Lipiu*; Xiądz *Franciszek Kuśmierski*, Przeorem Klasztoru w *Kłodawie*; X. *Piotr Ochlewski*, Przeorem Klasztoru w *Oborach*; X. *Maxymiljan Wolański*, Przeorem Klasztoru w *Płońsku*; Xiądz *Anzelm Kazimierski*, Przeorem Klasztoru w *Trgówcu*.

Oprócz Marszałków Szlachty Królestwa *Polskiego*, udających się do Moskwy na Koronację NAJJASNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo, wybrani zostali ze Stanu *Kupieckiego* w liczbie pięciu osób, jako należący do Deputacji Królestwa *Polskiego*, a mianowicie: Za *Warszawę*: Radca Handlowy *Xawery Schlenker*, Starszy Zgromadzenia *Kupieckiego*; za *Lublin*: Sędzia Pokoju Okręgu *Lubelskiego*, *Henryk Hoene*, Starszy Zgromadzenia *Kupieckiego* w *Lublinie*; za *Radom*: Radca Handlowy *Antoni de Fraenkel*; za *Płock*: Radca Handlowy *Teofil Fukier*, Pod-Starszy Zgromadzenia *Kupieckiego*; i za *Suwałki*: P. *August Hirschman*. Z tych PP. *Schlenker*, *Fukier* i *Hoene*, wczoraj opuścili *Warszawę*,

udając się do *Petersburga*, a następnie do Moskwy; inni zaś również w tych dniach wyjeżdżają.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: Jenerał Inżynierji *Lechner*, do *Iwangorodu*, i Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Hr: *Lambert*, do *Petersburga*.

Wyjechali do Moskwy, JJWW.: Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*; i Hr: *Kazimierz Starzeński*, Marszałek Szlachty Gubernji *Augustowskiej*.

Jutro o godzinie 10tej rano, w Kaplicy *Literackiej* przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, odbędzie się żałobna Wotywa, za duszę ś. p. *Dominika Galczyńskiego*, zmarłego Członka Archi-Konfraternji.

Jutro w Kościele *Powązkowskim*, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Stefana Raczynskiego*, b. Dziedzica dóbr *Babiaka* i *Ozorzyna*, ostatnio Administratora Ekonomji Rządowej *Warszawa Części II*; oraz przeniesienie zwłok Jego do grobu familijnego; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi i Matką zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele Śgo KRZYŻA, o godz: 9tej z rana, jako w pierwszą smutną rocznicę skonu ś. p. *Juljanny Czarneckiej*, Assistentki szanownego Zgromadzenia *Siostr Miłosierdzia*, która z wzorową gorliwością i poświęceniem się prawdziwie Chrześcijańskiem dla cierpiącej ludzkości lat przeszło 60 spędziła w tymże zawodzie, odbędzie się za spokój Jej duszy żałobna Wotywa; na którą, wdzięczne Sieroty, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, którzy za życia umieli oceniać cnoty zgasłej. Spokój Jej duszy.

W d. 14 b. m., t. j. w Czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Jana Kamińskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Parafjalnym w m. *Ziasecznie*; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Za spokój duszy ś. p. *Izabelli Fiorentini*, Wdowy po Urzędniku Dyr: *Poczt*, jako w drugą rocznicę Jej skonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo jutro, o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Kapucynów*; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Honoraty Wilskiej*, odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak-Przed*; od godziny 8 do 11ej, żałobne Nabożeństwo za Jej duszę; na które Krewni, Przyjaciele i Znajomi, zaproszeni zostają.

Jutro o godz: 10tej z rana, odprawionem zostanie w Kościołku Instytutu W. T. D., przy ulicy *Kra-Prze*., Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. *Fleminga*.

Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Felicjanny* z *Merlinich Izajewicz*; na które, stroskane Córki wraz z Meżami i Dziećmi, uprzejmie Krewnych i Znajomych zapraszają.

W roku 1691 została Królowna Polska Teresa-Kunegunda *Sobieska*, najstarsza córka Króla *Jana III i Marji Kazimiery*, zaślubiona z Elektorem Bawarskim *Mazymilianem-Emmanueliem II*. Brat Oblubienicy *Jakób*, odprowadził Siostrę na dwór Pana Młodego, który wówczas jako Cesarski Gubernator *Niderlandów*, rezydował w *Bruxelli*. Przejżdżając przez *Niemcy*, zatrzymał się cały orszak weselny przez czas dłuższy na dworze Elektora Brandeburskiego Fryderyka w *Berlinie*. Nastąpiły huczne festyny na przyjęcie przyszłej Elektorowej *Bawarskiej* i jej brata. Pomiedzy różnemi zabawami dworskimi i tańcami, podobały się najbardziej wiejskie tańce *angielskie*, wprowadzone na dwór *Berliński* przez Xiężnę Elektorową *Brandeburską*, spokrewnioną z Królewskim domem w *Anglii*. Z festynów *Berlińskich* rozeszły się one z towarzyszymi i towarzyszkami *Teressy Kunegundy* na dwory *Bawarski* i *Warszawski*. Znamtąd roznieziono je dalej, i nie było wkrótce zabawy, która by się obeszła bez pięknych *country-dances* (czytaj kantry-dances) t. j. wiejskich tańców *angielskich*. Nieznajomość *angielszczyzny* zamieniła nazwę pierwotną w kontredans, jakoby z francuzka *contre-danse*. Donosi o tem nadworny lekarz Króla *Jana III Sobieskiego*, Anglik *Connor*, który znajdował się w orszaku Królowej polskiej w *Berlinie*, a pozostawił ciekawy opis kraju i dziejów polskich.

— Z *Petersburga*. — Wyczytawszy z *Bibjoteki Warszawskiej* w zeszycie *Lipcowym* doniesienie, że szanowna Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, już zbiera ofiary na wzniesienie pomnika Xiędzu *Gabryłowi-Piotrowi Baudoin*, założycielowi Szpitala podrzutek Dzieciątka *JEZUS* w *Warszawie*, spieszę z niniejszym do szano: Redakcji przesłać na ten cel z mojej strony 3 rs., które tu załączam. — *Piotr-Alex: Wereszczyński*.

— Xiegarnia *G. Sennewalda*, otrzymała z *Bertina: globus* w dużym formacie i kartę *Europy* w nowym rodzaju tak zwanym *en relief*. Nowy ten rodzaj mapp, bardzo zasługuje na uwagę, gdyż oprócz wielkiej dokładności, góry na takowych są wzniesione, a morza kolorem oznaczone i wklęsłe. Cena globu rs. 30, a karty *Euro-py* rs. 15.

— Z powodu zamieszczonych w *Kurjerze* artykułów względem przedsięwziętego przez *P. Karpińskiego*, Aptekarza chemicznego, rozbioru piwa *bawarskiego*; proszę Cię Panie Redaktorze, ażebyś także w swem piśmie ogłosić raczył niniejszą moją odezwę: »Nie potrzebowaliśmy naśladować Cudzoziemców; sławne zawsze były i to nie dawno, bo za naszej pamięci, piwa *Warszawskie*, a mianowicie z słynnych browarów: *Kazmirusa, Szufflowej, Zimmermana, Wasielewskiej, Suchockiego, Piotrowskiego* i innych. Piwa zwyczajne dubeltowe, *marcowe*, doskonałe luftowe *Kahla*, przedoskonałe *Bielawskie*, a nawet prawdziwe *szlacheckie*, przez Szlachtę z okolic wyrabiane. Piwa te były koloru *żółtawego*, klarowne, miały w sobie pożywe substancje, bo były wyrabiane tylko z czystego *jęczmienia* i *chmielu*; nie mieszano żadnych innych ingrediencji. Piwa te były smaczne, tłuste i posilne, nie miały zbyt ciężkiej goryczy. W dniach postnych można mieć było polewkę piwną; wyrabiano z nich naturalny zdrowy ocet; zaś zimową porą, ubogi wyrobnik lub przybyły ze wsi kmiotek, w każdej szynkowni dostał gorącego piwa

i z kęsem chleba miał zdrowe pożywienie; dziś jest tego pozbawiony, i ani polewki z terażniejszego zwyczajnego, ani octu zrobić nie można. Nie jeden chętnie wypił szklanekę dobrego piwa, lecz cóż niestety, kiedy zwyczajne w małej ilości wyrabiane tak jest nieznośne, że pić je niepodobna, a w innym, mimo jego goryczek, zupełnie nie smakuje. Dziwić się należy, dla czego *PP. Fabrykanci* zaprzestali warzyć piwo na dawny sposób, bo jeżeli to pociąga dziś za sobą większe koszta, to niechby na pokrycie kosztów podwyższyli sobie stosunkowo proporcjonalną opłatę, a ręczę, że każdy chętnieby ją ponosił, byleby mógł mieć dobry napój.» *A. S.* — (Przy tej sposobności nadmienić tu winniśmy, iż przy ulicy *Bielawskiej* nie dochodząc *Apteki*, położonej na rogu tejże ulicy i *Długiej*, jest piwo zwyczajne, wprawdzie po 5 kopiejek butelka, ale za to wyborne).

P. Antoni Pajer Fabrykant, zamieszkały przy ulicy *Krak-Przedm: Nro 409*, zważywszy jak wiele pracy i zachodu, wymaga pranie wszelkiej bielizny chcą ją doprowadzić do zupełnej białości, postanowił założyć fabrykę na wyrabianie płynu, powszechnie za granicą znanego, przez użycie którego nie tylko, jak twierdzi *P. Pajer*, zaprowadza się oszczędność w pracy i kosztach, ale zapewnia się główny cel i skutek tego rodzaju pracy, to jest: białość doskonała bielizny. Ścisłe stosując się do informacji wręczanej każdemu z kupujących, płyn ten daleko szybciej i dokładniej ułatwi pranie bielizny i doprowadzi ją do białości, jakiej nie nada ani usilna praca rąk, ani przewyższający ją w wartości koszt drzewa, mydła i czasu. Nie dla zwabienia zatem Publiczności do kupowania tego płynu, ale jako stwierdzony fakt, *P. Pajer* przytacza wzięcie i upowszechnienie tego środka we *Francji* i *Anglii*, który wprowadzony przez *Chemika P. Berthollet* do *Francji*, a do *Anglii* przez *P. Vatt*, został zastosowany do dokładnego wybielania bielizny. Nadto *P. Pajer* zaręcza, że przy praniu najdelikatniejszych wyrobów, jako to: *haftów, muslinów, tuluów, batystów i koronek*, unika siętarcia i wykręcania, które je tak drą i niszczą. Że zaś płyn takowy nie wywiera zgubnych skutków, przekonywa tak ogólnie i od tak dawna praktyczne używanie onego za granicą.

Nakładem litografji *J. Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N^o 467b, wprost Kościoła *XX. Reformatorów*, wyszły następujące nowości: *Condor-Galop-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana *JW. Hrabie*mu *Adamowi Krasińskiemu*, przez *H. Chojnackiego*; kop: 15. *Polonez*, skomponowany na fortepjan przez *Jana Gretz*; kop: 15. *Ludmila-Polka*, skomponowana na fortepjan przez *J. J. Szczepańskiego*; kop: 15. Są do nabycia w wspomnianej litografji, we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie*, u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, u *Orgelbranda* w *Wilnie*.

Pierwszą *Altona*, a raczej jej mieszkańcy czuwający nad stanem zdrowia innych, zwrócili uwagę, iż lody przechowywane w puszkach *cynowych*, tworzą *mlekan cyny*, nie bardzo pomocny zdrowiu, i dla tego puszkę te zastąpiono porcelanowemi, w których chociaż z większą trudnością tężeją lody, ale za to są bezpieczniejsze w użyciu.

Od roku 1831 do 1835, wyszło 4ry tomy dzieła p. n. *Historja Prawodawstw*, przez *Wacława-Alexandra Maciejowskiego*; ale pomimo to Autor nie ustawał w pra-

cy, i poświęciwszy jej lat 21, to jest od 1835 do 1856, przygotował nowe tomy, które w liczbie 6ciu, wyjdą z druku, i na które ogłoszoną już została prenumerata.

Po wielu bardzo kawiarniach w *Warszawie*, używane bywają łyżeczki do kawy, które jak twierdzą były niegdyś koloru *białego*, a dziś *żółtawą* przybrały barwę. Ponieważ niektóre osoby prosiły nas o zwrócenie na to uwagi właściciela kawiarni, dopełniamy przeto ich życzeń w nadziei, iż łyżeczki te, jako sprawiając im nieprzyjemny widok, a do tego wysłużone, pójdą na chleb łąskawy, a nowicjuszki połyskujące białością, zabiorą ich miejsce.

Do xięgarni R. Friedlein przy ulicy *Senatorskiej* nadszedł tom IIgi dzieła p. t. *Wykład Terapii Fizjologicznej* Dra H. E. Richteira; na język *polSKI* przełożył i uzupełnił Dr F. K. Skobel; cena tomu IIgo rs. 2 kop. 80, zaś dzieła kompletnego rs. 6.

Ponieważ upały dogrzewały wśród lata i na nie jedną białą twarzyczkę ściągnęły ogorzeliżne, przeto wydawczyni dziennika przyjemnych wiadomości p. n. *Magazyn Miod*, w jednym z numerów tegoż pisma podaje łatwy środek na spędzenie takowej, to jest: utrzeć na tarce ogórek, wycisnąć wodę i myć się nią trzy razy na dzień. Gdyby przeto której z Czytelniczek nie wpadł ów numer do rąk, powtarzamy ten środek w *Kurjerze*.

W otrzymanym liście z Gubernji *Wołyńskiej*, proszeni jesteśmy o zawdzięczenie publiczne P. Brühlowi, Właścicielowi składu mebli na rogu ulic *Niecałej* i *Wierzbowej*, który nie tylko wykonał z wszelką dokładnością i elegancją zamówiony u niego znaczny transport mebli, ale nadto zająwszy się szczerze przesyłką onego, przyczynił się nie mało do tego, iż pomimo kilkunastodniowych i ciągłych deszczów, oraz ciężkiej drogi, wysłany przez niego transport, doszedł do miejsca bez najmniejszego uszkodzenia. Chętnie więc dopełniamy życzeń naszego Czytelnika, gdyż nie raz oddawano już w tem piśmie sprawiedliwość, wyrobom i akurataności P. Brühla.

Alexander Mazur, skomponowany na wielką orkiestrę, i wykonany w dzień 14 Czerwca r. b., ułożony na fortepjan, i ofiarowany JW. Alex: *Mokronoskiemu*, przez A. Rajczaka, cena k. 15; wyszedł nakładem Xięgarni R. Friedlein, przy ulicy *Senatorskiej*.

Proszek Pani K. Majer, do czyszczenia zębów, coraz większych znajduje zwolenników, i coraz bardziej zaczyna wchodzić w toaletowe przybory. Ale bo też kto tylko raz go użyje, już po wypotrzebowaniu pudełeczka, obejmę się bez niego nie może, dla tych szczególnych własności, jakie posiada, i jakimi się głównie odznacza. Własnościami temi są: białość zęba, przyjemność smaku w ustach, jakiego po użyciu proszku, czyli po wyczyszczeniu zębów zostawia, i nakoniec owa najważniejsza zaleta, to jest: że zapobiegając nieprzyjemnemu oddechowi, pochodzącemu, czy z psucia się zęba, czy innych powodów w ustach, niszczy go zupełnie i niemal radykalnym staje się przeciw temu środkiem. Pudełeczko tego proszku, które na dość długi czas wystarczyć może, kosztuje tylko kopiejek 30, a nabyć je można w mieszkaniu Pani Majer, przy ulicy *Polwale* N° 500c. Ponieważ zdanie to opieramy na słowach osób, które do-

świadczyły zbawiennych skutków, z używania tego proszku, przeto dla wiadomości ogółu podajemy o tem, w przekonaniu wyświadczenia potrzebującym prawdziwej przysługi.

Z *Kalisza*.— *Kalisz* od lat kilku nie posiadał muzyki, któraby godnie temu miastu odpowiadała. Przybył tu czasowo na zjazd *Sto-Jański* z *Lęczycy* z swoją kompanją P. *Kordelas*, obrał w *Kaliszu* stałe zamieszkanie. Odtąd spacery pięknem wykonaniem utworów muzycznych są urozmaicone i spodziewamy się, że przy odgłosie takiej muzyki, jeżeli ją P. *Kordelas* w niektórych względach udoskonali, w przyszłym karnawale ochoczo bawić się będziemy.— A. K.

W tych czasach wyszło z druku dzieło bardzo rzadkie, to jest dzieje *Wassafa*. Jak bowiem w języku *arabskim*, nikt jeszcze niewyrównał dziełu *Makamat*, napisanem przez *Hariri*, tak w języku *perskim*, nikt lepszej od *Wassafa* nie wydał historii, i oba ci Autorowie, słyną pod tym względem z swego pióra. Dla tego więc tegoczesny historyk P. *Hammer*, przełożył toż dzieło *Wassafa* na język *niemiecki*, a pierwszy tom, który wydrukowany został w *Wiedniu*, w obu językach, to jest w *perskim* i *niemieckim*, przesłany został w kilku exemplarzach, *Porcie*.

W jednej i to możnaby powiedzieć najważniejszej gałęzi przemysłu, zrobione zostało nowe odkrycie, które w systemie wyrobów teje gałęzi, nadzwyczajny zrządzi przewrót. Jest to wynalazek drukowania *szalów* za pomocą machin, a który zawdzięczać należy Panu J. *Bossi*, Fabrykantowi w *Wiedniu*. Wiadomo, że dotąd drukowanie *szalów* odbywa się rękami, przy użyciu odpowiednich płyt. Chcąc więc w której z fabryk wyrobić np: 200 *szalów* dziennie, należy utrzymać 100 dobrych i wprawnych do tego robotników i 100 dzieci, a prócz tego zajmować znaczną przestrzeń dla pomieszczenia ich przy pracy. Machiną zaś Pana *Bossi*, może drukować każdy bez wyjątku najemnik, i w 10ciu godzinach wyrobić 30 *szalów* o 12tu kolorach, używszy do pomocy jednego tylko dziecka i jednego metra kwadratowego co do przetrzeni. Fabryka P. *Bossi*, znajduje się w *St. Veit* pod *Wiedniem*, gdzie już cały szereg stoi tych machin. Najpierwsze fabryki *francuzkie* już weszły w wkłady z Panem *Bossi* o nabycie tego przywileju dla *Francji*. Można więc sobie wyobrazić, w jak krótkim czasie cena *szalów* (nie *kaszmirowych* ani *francuzkich*, ale drukowanych), spadnie.

Pomiędzy restauracjami znacześniejszemi w *Krakowie*, jak to donosi miejscowa gazeta *Czas*, odznacza się restauracja P. *Heurteux* (Syna), pod *Różg*. Jest to następcą P. *Paolis*, i ten sam, który, jak to już donieśliśmy, wyjechał z *Warszawy* dla założenia w *Krakowie* wspomnianego zakładu. Według zdania teje gazety, zakład P. *Heurteux*, posiada wszystkie niezbędne warunki, jakimi są, wybór i obfitość potraw, usługa, porządek, czystość i uprzejmość gospodarza i służby, oraz nieprzesadzone ceny. Mogliśmy się tego spodziewać, bo Pan *Heurteux* dał się i w *Warszawie* poznać z znajomości swej sztuki, i jak Ojciec jego utrzymujący dotąd takż zakład w mieście tutejszem w pałacu *Blanka*, wyrobił sobie imię, i potrafił zjednać zaufanie *Warszawian*, tak Syn nieomieszka zasłużyć również na to u *Krakowian*.

Wczoraj o godzinie Tej wieczorem, w Kaplicy *Archikonfraternji Literackiej* przy Kościele Katedralnym Sgo JANA, pobłogosławiony został związek ślubny Panny Heleny *Sommerfeld*, Córki tutejszego Kupca i Obywatela; z W. Karolem *Tokarskim*, Komissantem domu handlowego. W czasie tego obrzędu, Amatorowie wykonywający śpiewy Religijne w Kościele *XX. Pijarów*, do których grona od lat kilku należała Nowo-Zamężna, odśpiewali *Veni Creator*, utworu Adama *Münheimera*.

Wystawę *Starożytności* i przedmiotów sztuki otwartą w domu JW. Hr: Augusta *Potockiego*, na korzyść *Domu Schronienia Opieki N. MARYI Panny*, przez ciąg miesiąca Lipca, zwidziło za biletami po cenie rs. 1, osób 2; po k. 30, osób 606; po k. 15, osób 68; co przyniosło rs. 194. Za sprzedaż 26 sztuk wykazów tymczasowych otrzymano rs. 2 k. 60. Naddatki wynosiły rs. 89 k. 40. Czyli że w ogóle osób 676, przyniosło rs. 286. Przytem nadmieniam się: że dla spieszniejszego wykończenia katalogu szczegółowego, oraz dla ostatecznego uporządkowania i ponumerowania przedmiotów, wystawa starożytności, począwszy od Poniedziałku, czyli od jutra, na jakiś czas zamkniętą zostanie. Po wyjściu zaś z druku katalogu, znowu otworzoną będzie, o czem donieść Czytelnikom naszym nie omieszkamy.

Ś. p. Paweł *Arbaszewski*, Zecer Sztuki Typograficznej, przeżywszy lat 51, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godz: 7mej po południu, z Kaplicy Szpitala Sgo *ROCHA*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

P. *Mantzel* wykończył pomnik okazały i artystycznie wyrobiony, którym przyozdobiona zostanie grób ś. p. Pawła *Szymańskiego*, Profesora i Dziekana w b. Uniwersytecie *Warszawskim*. Zwłoki Jego spoczywają na smętarzu we wsi *Dobratyczach*, w Powiecie *Białskim*, na *Starem Podlasiu*.

Po przeszło trzyletnim pobycie za granicą, mianowicie w *Niemczech* i we *Włoszech*, poświęconym kształceniu się na najlepszych wzorach sztuki starożytnej i nowożytnej, wrócił w tych dniach do miasta naszego, P. *Teodor Schöen*, Architekt.

P. *Adam Chodzyński*, przełożył wierszem J. *Kollara*: *Córkę sławy*. Utwor ten, da nam wyobrażenie o piśmiennictwie *Czeskiem*.

Rok obecny staje się epoką dla teatrów *Kijowskich*. Teatr na *Padole*, oraz nowy (gdy ukończony będzie), oddane zostały pod zarząd Komitetu, zostającego pod przewodnictwem Naczelnika Gubernji. Do Komitetu należą: Marszałek Gubernjalny Szlachty, Wice-Gubernator, Prezydent (*Gołowa*) miasta; dwóch Członków: jeden do repertuaru, drugi do gospodarstwa, oraz ich Pomocnicy.

Wspomnieliśmy w *Kurjerze* o niedawnych trzęsieniach ziemi. *Chińczycy* mało zważają na ten fenomen natury, i tak go tłumaczą: że *Ziemia* pływa na rybie, i rusza się za rybą.

Wiele osób skarży się w obecnej chwili na dokuczliwość *much*. W południowej *Francji* i *Szwajcarji*, smarują ściany olejkim *lawrowym*, aby się pozbyć natręctwa tych owadów, szpecących meble, obrazy, ramy, etc. Pociągnięcie tym olejkim ścian, ram, obrazów, etc.,

wystarcza na miesiąc, poczem jeśli się pokazują znowu muchy, należy użycie środka powtórzyć.

(A. n.) Przybywszy do *Warszawy* dla załatwienia moich interesów, zażądałem najprzód *Kurjerka*, ażebym mógł na czytaniu chociaż półgodzinki czasu przepędzić; i jakież było moje zadowolenie, kiedy w doniesieniach tegoż pisma wyczytałem, iż P. *Jakób Bielczyk*, którego od lat kilku jako Prowizora pracowni P. *Urbana Nowakowskiego*, znałem, założył w tych dniach *Warsztat Krawiecki*; a że byłem w potrzebie sprawienia sobie nowej garderoby, udałem się więc do niego dla obstarowania takowej z jego materiału, i nie zawiodłem moich nadziei, bo prócz spieszego wykończenia zamówionej roboty i przystępnej ceny, zalecała się ona najakuratniejszym krojem i gustownym doborem materiału; dla tego też wziętem sobie za obowiązek ogłosić to w piśmie, polecając jego pracownię względem Publiczności. Pan *Jakób Bielczyk* mieszka przy ulicy *Třebackiej*, w domu W. *Szustra* Nro 636/7, między hotelem *Angielskim*, a domem *Steinkellera*.— *Kostrzewski*, Obywatel Gubernji *Plockiej*.

Przełożony pensji wyższej prywatnej męskiej o czterech klassach, przy ulicy *Rymarskiej*, pod N° 471/ utrzymywanej, zawiadamia, że kurs nauk na rok szkolny 1856/7, rozpocznie się z dniem 16 b. m. i r. — K. *Jurkiewicz*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od A. S. kop: 60; od W. G. rs. 1; od A. K. kop: 30, i od F. H. B. rs. 1 k. 50, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— Od F. H. B. rs. 1 kop: 50, na światło przed statuą *Matki BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Kapucynów*.— Od A. B. kop: 50 dla starca wickiem i choroba przyciśnionego *Antoniego Calligari*, b. Oficera b. W. P.

Znany już Publiczności *Sztosfer P. Tytlk*, dotychczasowie zamieszkujący przy ulicy *Niecalej*, obecnie zawiązawszy spółkę ze znanym również *Jagielskim*, obrali mieszkanie i urządzili swój zakład w hotelu *Dreźnieńskim* przy ulicy *Długiej* pod Nr 556, w dziedzińcu, gdzie firma wskazuje. Tam jak dotąd, wszelkimi wymaganiami Publiczności zadosyć uczynić nie omieszkają. Przyjmują oni do reparacji każdego rodzaju materje damskie i męskie, wypadkowo rozdarte lub wypalone; plamy wywabiają tak w suknach jak szalach, axamitach, jedwabiach, i t. p., a to tak dokładnie, iż miejsce uszkodzonego dostrzedz nie można. Dla tego też wzmiankujemy o nich, sądząc, iż niejednemu prawdziwą wyświadczyliśmy przysługę.

Dziś i jutro, w ogrodzie zwanym *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, utrzymywanym przez P. *Zygmunta*, grać będzie wielka orkiestra P. *Jacobi*. Między innymi, wykona ulubioną *Polkę Militaire*. Ogród rześisto uilluminowany będzie. Właściciel dołoży starań, aby zasłużył na zadowolenie Gości.

Jutro, jeżeli pogoda pozwoli, od godziny 4tej po południu, w Cukierni przy Ogrodzie *Krasieńskich*, powiększona orkiestra PP. A. *Kuhne*, i L. *Lewandowskiego*, pomiędzy innymi wykona *Uwerturę z Wilhelma Tell*; *Sara-Mazourka*, Hr: Eug: *Zaluskiego*; po raz pierwszy *Wielkie Pot-pourri* (*Fligende-Blätter*), skomponowane i wykonane na scenie *Warszawskiej* przez *Straussa*; oraz *Uwerturę koncertową Heinsdorfa*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Violetta*, Panna *Berini* 5-kroć, Panna *Chodowiecka* po 2-kroć, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 3-kroć; po Tańcach, Pani *Raczyńska*, Panny *Stefańska* i *Oliwińska*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 23, wartość kuponu rs. 1 kop: 43¹/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 62, wartość kuponu kop: 7⁵/₆; za *Rossyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 36; z r. 1855, żądają rs. 102 k. 86, kupon rs. 1 k. 63¹⁷/₁₈.

ANGLJA. *Londyn*, 5go Sierpnia. — Królowa udzieliła pozwolenie do noszenia Orderu *Legji Honorowej* wszystkim poddanym *angielskim*, którzy otrzymali takowy od Cesarza *Francuzów*, za zasługi w ostatniej wojnie położone. — Lord *Palmerston* wyjeżdża dziś z małżonką do jej majątku *Brocket-Hall*, na kilka tygodni. Margrabia *Lansdowne*, Lordowie Kanclerz i Skarbu, także wyjechali, a Xiążę *Argyll* udaje się na ląd stały. Powrócił zaś do *Londynu* Lord *Clarendon*, lecz zaproszony znowu został do *Osborne*. — Pałac kryształowy cieszy się obecnie najzupełnijszym powodzeniem, i posiada wzdględy publiczności. Jest on w istocie najmiłszym i najwygodnijszym schronieniem, oraz miejscem rozrywki dla mieszkańców *Londynu*. Codziennie też odwiedza go do 20,000 osób, a sama opłata wchodowa, nie licząc biletów abonamentowych, już opłaca kosztą i procenta budowy. — Wczoraj dziwne widowisko zgromadziło ciekawych przed *Mansion-House*. Dziesięciu *Indjan* z wysp *Walpole*, w kompletnym stroju wojowniczym, przybyło do Lorda-Mayora, prosić o wsparcie i radę. Jakiś spekulant *Amerykański*, skłonił ich do udania się z żonami i dziećmi do *Londynu*, w nadziei, iż za pokazywanie, zbierze znaczne pieniądze. Ale omyliwszy się w swych rachubach, uciekł i pozostawił na bruku biednych *Indjan*. Pragną oni powrócić do swych lasów. Lord-Mayor dał im tymczasowo 5 funt: szterl.; i przyrzekł zebrać składkę na ich korzyść. — *Herald* donosi, że nieporozumienia między *Anglią* i *Ameryką*, załatwione zostały. Rząd *Angielski* ustąpił we wszystkich punktach. *Anglja* zrzeka się protektoratu nad *Indjanami Mosquito*, a raczej zachowuje tylko tytuł; zezwala na sprostowanie granicy *Beloze*, według życzeń *Amerykanów*, i oddaje wyspę *Ruatan* do *Honduras*. (Neue Pr: Ztg).

BELGJA. — Dnia 3go Sierpnia po południu, Król *Belgów* wraz z Xiążętami i Xiężniczkami krwi Królewskiej, odbył uroczysty wjazd do *Namur*, gdzie przygotowano uroczystości na obchód 25tej rocznicy panowania Monarchy. (St: Anz).

FRANCJA. *Paryż*, 5go Sierpnia. — Marszałek *Pelissier* ma 8 b. m. przybyć do *Paryża*. Wielu Jenerałów i Oficerów, oczekiwac go będzie w dworcu kolei żelaznej. — Armja *Paryzka*, nazwana podczas wojny *Armja wschodnią*, przybiera dawną nazwę *Paryzkiej*. — Składka na poszkodowanych powodzią, pomnażana przez liczne datki z zagranicy, wzrasta ciągle i doszła już do summy 6,601,059 fr. 73 c. Poseł *Francuzki* w *Neapolu*, nadesłał zebrane tam na cel powyższy 7,788 fr., z *Hamburga* przysłano 26,784 fr., a odpowiednie summy

nadeszły z *Rotterdamu*, *Smyrny* i *Porto-Rico*. — Prace około studni *artezyjskiej* na równinie *Jassy*, postępują. Wywiercono ją już na głębokość 424 metrów, i jest nadzieja, że około Października dobiórą się do wody. — Krają tu pogłoska, iż za przykładem Posła *Angielskiego*, *Francuzki* także opuści *Neapol*. Pogłoska ta jednak jest zawczesną, gdyż Rząd *Francuzki* nie stracił jeszcze nadziei porozumienia się z *Neapolem*, chociaż Poseł *Neapolitański* w *Paryżu*, oświadczył stanowczo, że Król *Ferdynand* żadnych ustępstw robić nie myśli. (N. Pr: Z.).

Dzienniki *Marsylskie* nie wyszły d. 3 b. m., z powodu uroczystości przybycia Marszałka *Pelissier*. — Rząd *Francuzki* nie ustaje w zwiększaniu swych sił morskich. 15 b. m. ma być spuszczone w *Tulonie* na wodę fregata parowa *Cesarzowa Eugenia*, o sile 800 koni. W innych portach także wykończają kilka okrętów. — Znana młoda i bogata śpiewaczka, Panna *Karolina Duprez*, poślubiła młodego lecz niemającego artystę *P. Van den Heuven*. Poświęcenie, jakim się odznaczał dla swej rodziny, zjednało mu serce szlachetnej artystki. — (Nord).

Zajmują się tu urządzeniem loterji, na korzyść dotkniętych powodzią. Rozprzedanych będzie 400,000 losów po 1 fr., a liczba wygranych losów wynosi 12,000. Pomiędzy przedmiotami do wygrania znajdują się najkosztowniejsze wyroby z wystawy przemysłowej, a los główny ma wartość 25,000 fran. Urządzono w galerji *Wschodniej* pałacu *kryształowego*, wystawę przedmiotów do wygrania. (St: A:).

HISZPANJA. *Madryt*, 1go Sierpnia. — Ogłoszono tu urzędowy raport Jenerała *Zapatero* o walce w *Barcelonie*. Wojska liczą 45 zabitych, między którymi 9 Oficerów, i 209 ranionych, a w ich liczbie 19tu oficerów. — Jenerał *Zabala* wyjeżdża na miesiąc do *Anglii*. Ma on objąć dowództwo halabardzystów, jeśli takowe odrzuci Jenerał *Concha*. — *Lujan* udał się do wód morskich w *San-Sebastjan*, a *Madoz* do swego zamku pod *Zararsz*. — Jenerał-Kapitan *Arragonji* nadesłał tu pod datą dzisiejszą o godzinie 1¹/₂ w południe, następną depeşe telegraficzną: »W tej chwili wchodzę do miasta, gdzie mnie przyjmują z zwykłymi honorami. Gwardja narodowa oddaje broń; spokojność panuje w mieście, a park obłężniczy można już odesłać. Wojska przybyłe z *Katalonji* i *Walencji* zostały zwrócone do swych właściwych okręgów. Brygadjer *Burunaga* mianowany tymczasowo drugim Komendantem miasta.» — Wczoraj uwolniono z więzienia wydawców dzienników: *Estel-la* i *Regeneracion*. Kilku innych aresztowanych od dawna Redaktorów także Władza myśli uwolnić. (St: A:).

NIEMCY. — Dnia 5go b. m., Xiężna *Orleańska* wraz z Hr: *Paryża*, przejeżdżała przez *Frankfurt n. Menem*. — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, udzieliła nader łaskawą odpowiedź na adres, z powinszowaniem, przedstawiony J. C. Mości przez radę gminną *Wildbadu* w dniu 13tym Lipca. — (St: Anz:).

PRUSY. *Berlin*, 8go Sierpnia. — Były Szef sztabu Jenerała *La Marmora* w *Krymie*, Pułkownik *Petiti* i Major artylerji, Kawaler *Cugia*, należący do missji *Sardyńskiej*, wysłanej na Koronację do *Rossji*, wyjechali ztąd onegdaj do *Petersburga*. — Wice-Admirał *Charles Napier* przybył tu z *Petersburga*. (N. Pr: Z.).

ROZMAITOŚCI.— Wiadomo jest powszechnie, jak długo przeciągała się małość w dawnej edukacji domowej w *Polsce*. Do trzeciego krzyżyka zostawał przeżyjący młodzieniec pod rygiem ojcowskim, w ryzie surowego poskuszenia względem starszych. Przed starszym być to latami, być stopniem, znał się taki przeżyjący młodzian do kornej uległości, lecz gdzie pewien szczególniey zbieg rzeczy nakazał jemu samemu być starszym, tam żaden z wczesnych wyzwoleńców dzisiejszych nie sprostałby mu ani głową ani ramieniem. Przypomina się nam ciekawy w tej mierze przykład, godny powszechniejszej pamięci. Jeśli tylokrotnie wspomniany *Pico de Mirandola*, słysząc może z przedwczesnej uczoności, toć i siedmnaście-letni zwycięzca *Tatarów*, a bezpośrednio potem dyplomata w poselstwie do *Krymu* i *Nogaju*, nie o wiele mniejszej wart chwały. Był to niejaki *Jan Zbąski*, za czasów Króla *Zygmunta* Starego. Nie piszą o nim wprawdzie kroniki tamtoczesne, nie opiewał go żaden poeta, ale kilka treściwych słów poświęconego mu pisma Kancelarii Królewskiej, powinno zachować go na zawsze od zapomnienia. Dnia 18go Czerwca r. 1559, wydał Król *Zygmunt Stary* dokument, uznający go pełnoletnim przed osiągnięciem przepisane go statutu wieku. Powiedziano tam pomiędzy innymi: »Ponieważ przereczony *Jan z Zbąszyna*, licząc dopiero lat siedmnaście, poraził walecznie i szczęśliwie *Tatarów* pod *Kabuszem*, a nadto, wysłany w naszym imieniu od wielce miłego nam Hetmana Polnego do *Carzyków Nagajskich* i *Przekopskich* wywiązał się wiernie z poselstwa, przeto ze względu na jego czyny, poczytujemy go wyższym nad jego lata, i mocą Królewskiej powagi naszej, uznajemy go zdolnym do piastowania wszelkich urzędów, i do zawiadywania wszystkimi sprawami swojemi.» — W jednej z gazet czytaliśmy następujące ogłoszenie: Ja niżej podpisany mam honor urwiadomeć szanowną Publiczność, że u mnie znajdują się rozmaite matematyczne towary, a mianowicie: alkoholometry, po tralessu i hessa rozmaitego gatunku, termometry także barometry, mikroskopy, baneczniki, matematyczne instrumenty, lornetki, perspektywy, okulary rozmaitych gatunków, zapalające szkła, rozmaite francuzkie kwiaty własnego wyrobienia, z przyjęciem reperacji rozmaitych optycznych rzeczy i lamp, takowe znajdują się dla sprzedania w moim magazynie rozpołożonym w na.... przeciw Teatru. Optyk i Mechanik.....

S Z A R A D A.

Trzecia pierwsza ubiera, lecz nie córki kmiecia,
Choć za to w nią się stroi nieraz *druga trzecia*;
Wszystka cnota i praca tylko się zdobywa,
I na tej głównie drodze, człowiek ją nabywa.
(*Zeszła Szarada, Polepa*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bajer Jul: Oby: z Obrębu nr 601; Dawydow Zofja Xżna z Petersburga nr 613; Gałęzyński Rom: Ob: z Ronina nr 601; Golec Boles: Oby: z Chrzestonowa nr 2673; Rozanecki Miecz: Oby: z Podgórze nr 584; Kurnatowski Alfred Oby: z Brudzewa nr 634; Mierzejewski Hipolit Oby: z Leszczydoła nr 625; X. Piętko Jul: Pleban z Barcie nr 626; Zawadowski Pułko: z Petersburga nr 570.

Wyjechali: Czapski Edw: Hr. do Uściług; Fejchtner Podpułk: do Iwangorodu; Gordon Kar: Sędz: Pokoju do Lisowa; Marchwicki Maciej Ob: do Brzezna; Nałęcz Mich: Ob: do Zembowa; Obuchowicz Fran: Ob: do Białegostoku.

Przyjechali koleją żelazną: Bessiere Kamil Kup: z Bruxelli nr 414; Guttman Miko: Bankier z Karlsbad nr 369; Rorowski Alex: Rad: Stanu z Drezna nr 1665; Śniechowski Teod: Fryzjer z Wiednia nr 447; X. Topolski Prof: Sem: Duch: Rzymsko-Kato: z Karlsbad.

Wyjechali koleją żelazną: Ciechanowski Jan Oby: do Niemiec; Lesser Alex: Artysta Malarski do Karlsbad; Markiewicz Romuald Lekarz do Czech.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **PRAWO Wieczystej Dzierżawy FOLWARRU**, w bliskości Warszawy, w dobrej glebie, z Zabudowaniami, Krestencją i Inwentarzem lub bez tego. Blizszo wiadomość w Sklepie Porcelany i Fajansów, w domu przechodnim, dawniej Rözlera, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Pod Nr 701 *bd*, przy ulicy Leszno, są do najęcia: 4ry **Pokoje**, Kuchnia angielska, Drwalnia, Piwnica sucha; 3 Pokoje; dwa Pokoje; Pokój Kawalerski; wszystko suche i z wygodami. — Także zginął **PUGILARES** sajanowy, w którym było rs. 13, Rewers i Kwit na Brod. Łaskawy Zaalazca raczy oddać pod powyższy Nr, za nagrodą rs. 6.

REJENT KANCELARJI ORRĘGU SZKALBIERSKIEGO I PROSZOWICKIEGO.— Podaje do wiadomości, iż w dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b., od godz: 9tej rano, na gruncie wsi Przesławice w Okręgu Proszowickim, w domu pod Nr 12, na żądanie Właściciela, wyprzedawany będzie przez licytację publiczną, znaczny i doborowy **zbiór KWIATÓW** oranżeryjnych i pokojowych, a to po szczególne, partjami, lub na ogół, nawet z budynkiem, czyli cieplarnią kompletną w dobrym stanie będącą i urządzoną w ten sposób, iż w każdym czasie rozebraną i w miejsce inne bez uszkodzenia przeniesioną być może.— Sprzedawane również będą **DRZEWA** owocowe gruntowe, Krzewy krajowe egzotyczne i **Cebulki** kwiatowe.— W zbiorze Kwiatów, znajdują się znaczna ilość Kamelji, Rododendronów, Róż wyborowych, Fuchsji, Pelargonji i innych nowo-Hollanderskich roślin. Wartość do licytacji ustanowiona, jest nader umiarkowaną.— W Szkalbierzu d. 14 (26) Lipca 1856.— *Józef Włocki.*

Niżej podpisani, mają zaszczyt polecić względem JJWW. i WW. Podróżujących **HOTEL SZLAKKI** (Hotel de Silésie) w **Wrocławiu**, w środku miasta przy ulicy Biskupiej (Bischofs-Strasse) pod Nr 4 i 5 położony, zapewniając wszelkie wygody i dobrą usługę.— *Timm i Heintze.*



Koecz-Kareta, całkiem nie używany, pochodzący z fabryki zagranicznej, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za rs. 420. Wiadomość u Fabrykanta Przejazdów Juraszńskiego, przy ulicy Elektoralnej, w domu Bergsohaa Nr 795.

Rzadca Dóbr, Agronom z Prus, życzy przyjąć stosowne obowiązki, a mianowicie być w Polsce, na Litwie, Podolu, Ukrainie, a nawet w Guber: dotykających Cesarzkich. Kandydat obeznaną dokładnie z całym gospodarstwem, jako też fabrykami, zwłaszcza gorzelnictwem i rachunkowością gospodarczą, posiada języki polski, niemiecki, i kokolwiek po francuzku, każdego czasu może wnieść w obowiązki; świadectwa tegoż znajdują się u Orłowskiego et Comp: w Warszawie przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim. Życzący sobie przyjąć Osobę tę, raczy się zgłosić pod adresem Albin Kohu w Poznaniu (Srodka Nr 70). Pan Zupański w Poznaniu także udzielić może bliższe szczegóły.

Nowo założony **KANTOR** pod Nr 28, naprzeciw Zamku. Poleca się Szan: Interessentom, z osobami naukowymi i utalentowanymi, którzy życzą się umieścić w domach w zawodzie Nauczycielek, Nauczycieli; inne zaś Osoby, życza udzielać lekcje na godziny, jakeimi są: Francuzki, Francuzi, Niemcy i t. d.— Obok tego w Kantorzestym, jest wiadomość, o sprzedaży Dóbr, Kolonji, Domów.— Także żądane są małe Summy do wypożyczenia na Dobra zaraz po Towarzystwie.— R. Szwarcer.

Dla osób przyjeżdżnych, jest do odnajęcia pod Nr 28, naprzeciw b. Zamku, **POKOJY z gabinetem**, na 1m piętrze od frontu, z widokiem na plac Zygmunowski, Krak.-Przedmieście i ulicę Senatorską, może być z usługą; a gdyby żądano to i ze stołem, i innymi dogodnościami. Wiadomość w tymże domu, na 1m piętrze.— Tamże jest do sprzedania **Samowar** duży i dwa **Łózka** jesionowe, prawie nowe.

PLAC kilka tysięcy łokci obejmujący, który może być podzielony na dwa Place frontowe, obfitujący w glinę i kamienie brukowe, jest do ustąpienia pod korzystnymi warunkami, za cenę przystępną. Wiadomość pod Nr 1608, od ulicy Brackiej, wchodząc Łszy dom na ulicy Nowogrodzkiej, po lewej stronie.

FAETON na leżących resorach,

używany, w jak najlepszym stanie, osie do oliwy, fabryki Steinkellera, jest do sprzedania przy ulicy Bielańskiej Nro 600ab. Wiadomość w tymże domu, w Drukarni.

Magazyn Mebli przy ulicy Elektoralej, pod Nr 759, poleca się wyborem **MEBLI** mahoniowych, palisandrowych i jesionowych, jako to: Garnitury, Szafy, Kredensy, Biórka, Komody, Fotele i Szeslaży z wystaniem; — także przyjmują się wszelkie Obstalunki na roboty Tapicerskie.

Skład Tytoniu, Sygar, i różnych Towarów, przy ulicy Długiej Nr 578, obok handlu Korzennego W. Langé, zaopatrzonej został w znaczny zapas już drugi rok utrzymywanej praktycznie dobrej **TYNATURY** na wywabianie wszelkich plam z Sukien i t. p., i zaleca takową Szan: Publiczności.

Rsr. 23 Nagrody. — Kto odda do Drukarni Kurjera, **Portomonnaie** srebrne, filigranowe, zawierające w sobie 3 papierki 50-rublowe, 4ry rosyjskie po 10 rubli, 7 papierków jednorublowych, zgubione idące od Poczty ulisną Nowo-Senatorską, na Bielańską, otrzyma powyższą nagrodę.

Mając pozwolenie Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego i Dyrektora Gimnazjum Real: w Warszawie, na utrzymywanie Uczniów na stole i stancji, na honor doniesie WW. Rodzicom i Opiekunom, iż na rok szkolny 1857, przy zapewnieniu wszelkiej wygody i troskliwości, oraz pomocy w naukach szkolnych, na stancję Uczniów przyjmować będą. Stosownie do życzenia, mogą także Uczniowie pobierać lekcje muzyki na domowym fortepianie. Mieszkan w bliskości Gimnazjum, wprost Kościoła Sgo Krzyża pod Nr 402, w podwórzu, na 2m piętrze. — Grabowska.

Gorzelańcy i Piwowar, żyjący sobie przyjać obowiązek fabrykacji **WÓDRI i PIWA**. Jedynie z powodu zmiany dzierżawy w tych dobrach, a następnie nieczynnej Gorzelnicy w roku bieżącym. Świadcetwo i rekomendacja osobista po kilko-letniej bytności w jednej Gorzelnicy, są dowodem zdatości w tem zawoździe i konduity. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Krak:Przedmieście Nr 439, wprost ulicy Bednarskiej na 1m piętrze od tyłu.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie **LOKAL**, na 2m piętrze, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu W. Stadnickiego Nr 1252, składający się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Stajni na dwa konie, Wozowni, Piwnicy, Góry i Komórki na drzewo. Cena rocznie rs. 675, można obejrzeć mieszkanie codziennie od godziny 12ej do 6ej.

MŁODZIENIEC przybyły z prowincji, wzorowej konduity i moralnego prowadzenia, żyćzy być przyjętym zaraz, za **UCZNIĄ** do Handlu Wia lub Korzeni; żyćzący go przyjać, zostawić zechce adres w domu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 165 na 1m piętrze w Magazynie Szycia bielizny.

1) W dobrach pięć mil od rzeki Warty i tyleż od Pilicy odległych, jest do sprzedania 400,000 stóp kubicznych **Drzewa Sosnowego** helkowego i 60,000 stóp Dębowego. Cena i warunki zostaną umówione. Droga do rzek prawie cała szose.
2) Do tychże dóbr, żądany jest **Maister Szklarz**, zamożny i znający się na lepszych wyrobach, który mógłby albo na swoje ryzyko, albo wspólnie z właścicielem dóbr założyć **HUTE Szklana**. — Około 4,000 sażni pół-kubicznych Drzewa, mogłoby być użyte rocznie, do fabryki, przy udzieleniu innych miejscowych dogodności. Bliższą wiadomość powziąć można w Rancelarji Mecenasza Szaniawskiego, Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Ordynata Hr: Zamoyskiego mieszkającego.

Fortenjan mahoniowy, o 6ciu oktawach, do wynajęcia za rs. 1 kop; 50 miesięcznie, lub do sprzedania za rs. 30; oraz **Stół** do Kart i **Meble** mahoniowe, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2427.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **POWÓZ**, w dobrym stanie, za pomierną cenę, przy ulicy Elektoralej pod Nrem 785. Wiadomość powziąć można u Malarza.

DLA PANÓW FOTOGRAFÓW.

Fabryka Aparatów Fotograficznych, Obiektów, Utensiliów, Chemikaliów, Platów daguerotypowych, wyciskanych Cartons, Papieru fotograficznego, Ram axamitnych drewnianych, skórzanych, brązowych, z masy kamiennej i t. p. w największym wyborze; poleca się wszystkim Panom Fotografom, i zapewnia iż przy spiesznym wykonaniu ich obstalunków, znajdują jak można najtańsze ceny. Kompletny Katalog swoich wyrobów 8go wydania, udziela gratis za franco, do **W. Herrmann et Comp:** w Berlinie adresowanemi listami.

Ponczony wyrokami Sądów że za obstalunki moich sług i oficjalistów, choć bez żadnego mojego upoważnienia, zostałem skazany na opłatę za takowe. Przymuszony przeto jestem ostrzedz wszystkich Właścicieli Drukarni, Fabrykantów, aby żadnych obstalunków od sług moich i oficjalistów nigdy nie przyjmowali, jak niemniej ostrzegam wszystkich handlarzy i sprzedających różne towary, aby pierwsi w żadne kontrakta lub układy z moimi oficjalistami nie wchodzili, drudzy zaś żeby żadnych kredytów na mój rachunek nie czynili, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą gdy na straty narażeni zostaną. Niemniej jeszcze wszystkich ostrzegam, żeby żadne conta kredytu na moją własną osobę nie miały miejsca, gdyż zawsze i za wszystko gotowizną placę. — w Kupiskach Peie Łonżyńskim, d. 4/16 1856 r. — B. Narbut.



Ostrzegam się Panów Amatorów polowania, że wszelkie **Polowanie** na całym terytorjum do dóbr Dawidy należącego, jest zabronione, pod utratą fuzji lub psa, ponieważ miejscowi włościanie, mają ściśle polecenie pilnowania i zabierania fuzji, nie mającemu prawa na wspomnionych dobrach polować; nadmienając, że od każdej odebranej fuzji, włościanie mają przyobiecane 5 rs. nagrody.

Teoretycznie i praktycznie wykwalifikowany **AGRONOM** Pruski, dokładnie mówiący po polsku, który zarządził przez lat 10 także znacznymi dobrami; żyćzy się umieścić w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość udzieli Rządca hotelu Drezdeńskiego w Warszawie; w Rijowie zaś, Rantor litografji J. C. Wallnera.

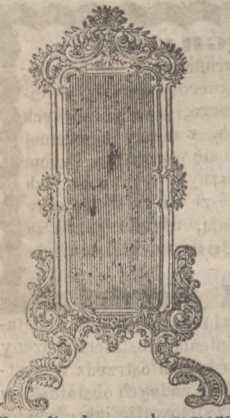


W mieście Radzyminie o 21 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania w każdym czasie, **DOM** mieszkalny drewniany, w dobrym stanie, o 4ch Pokojach i Kuchni, z Piwnicą mурowaną, 2ma drwalniami, Spichrzem, Stajnią obszerszą, Studnią z pompą w podwórku, Ogrodem w połowie fruktowym w połowie jarzynnym, znajdujących się w dobrym bardzo stanie i starannie oparkanionych. Kto by sobie żyćzył mieszkać w niedużem mieście, może mieć mieszkanie bardzo wygodne i przyjemne. Wiadomość bliższą powziąć można u Właścicielki domu Nr 926b, przy ulicy Chłodnej, w Warszawie, rano do godziny 8ej, lub wieczorem po 8ej każdego dnia wyjąwszy Niedziele i Święta.

Do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu znakomite **DOBRA ZIEMSKIE**, w Gubernji Radomskiej, mające dziesiątka 4,950, czyli (330 włók) powierzchni, z czego blisko połowa pięknego lasu. 5,850 rs. rocznie stałych gotowych dochodów. Wysiewu w gospodarstwie trójpolowym oziminy korey 350. Siana dobrego wielka obfitość; pańszczyzna wystarczająca; hudo wle mурowane; Gorzelnia z aparatem Pistorjusza; dwie młocarnie z kieratami i sieczkarniami; oraz piękny pałac z ogrodem angielskim i fruktowym; granice dóbr stałe. Hypoteka oprócz Towarzystwa zupełnie czysta. Na kupno dóbr tych potrzeba mieć kapitału tylko 105,000 rs., gdyż jedna trzecia część ogólnego szacunku za opłatą 5% procentu przy gruncie pozostać może. Żadne pośrednictwa faktorów miejsca tu nie mają. Bliższą informację wskaże Wład: Checiński, Obronca Sądowy, przy placu Krasińskich, w domu P. Hermana Epstejn pod N° 549, na 2ciem piętrze mieszkającego.

FABRYKA I SKŁAD GŁÓWNY LUSTER, IZYDORA SILBERBERG,

PRZY ULICY
MIODOWEJ
Nr 496, w do-
W. W. PIOTRO-
WSKICH, NA
1m PIĘTRZE.



Poleca się kompletnie assortowanym SKŁADEM ZWIERCIADEŁ różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złotych, palisandrowych, mahoniowych, Luster stojących (Trumaux),

Konsoli złożonych z marmurowymi płytami, i t. p., po CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

Żyto Belgijskie 150 Korcy, sprowadzone z Berlina, do siewu służące, na morgę 200 prętową nie więcej jak 12 garnicy siac potrzeba, w najlepszym gatunku, jest do **sprzedania**, w dobrach ORLY, w Okręgu Łowickim położonych, o wiorst 4 od miasta Sochaczewa. Korzec drożej kosztuje o rs. 3 jak zwyczajne Żyto. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu dóbr Orly, u Właściciela.

Rtórzyby z Rodziców lub Opiekunów, życzyli sobie oddać na Stancję **UCZNIÓW**; raczą się zgłosić do pałacu JW. Jenerała Hr: Krasińskiego, pod Nr 410, naprzeciw Gimnazjum, do Rządce domu.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Jana Stummera Kupca.— W dniu 9 (21) Sierpnia 1856 r. o godzinie 4ej po południu i następnych, odbywać się będzie **WYPRZEDAŻ**, przez publiczną licytację, Towarów jedwabnych i wełnianych, Wstążek, Koronek w różnych kolorach, Dywanów i t. p. przedmiotów; oraz utensylii sklepowych, w Handlu przez Jana Stummer pod Nr 441, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście poprzednio utrzymywanym. — w Warszawie dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1856 r.—Teodor Łącki, Patron.—P. Halpern.

FRANCUZ żonaty, pełniący obowiązki Nauczycielskie, w jednym z najpierwszych Zakładów Naukowych w Warszawie, życzy utrzymywać **UCZNIÓW** na stancji; nadmienając tę dogodność, iż mieszka w blizkości Szkół Gimnazjalnych, a to przy ulicy Aleksandra, pod Nr 2849. Wiadomość powziąć można u Rządce tegoż domu.

Mając pozwolenie od Władzy Szkolnej do utrzymywania na stancji młodzieży do Szkół Realnych uczęszczających, pośpieszam zawiadomić Szan: Rodziców, Krewnych i Opiekunów, zapewnając z mej strony czułość, bacność i rodzicielską opiekę nad młodzieżą; ugoda przystępna, która zawsze od warunków zależeć będzie; mogą mieć nawet i korepetycje. Mieszkanie, ulica Długa, dom Bokana Nr 545.— R o z u c h o w s k a.

Niżej podpisana, zawiadamia szanowne Panie, które raczyły mnie zaszczycać swą ufnością, że przeniosłam swe mieszkanie z ulicy Niecałej na Podwał pod Ner 524, do domu Głogowskiego na drugie piętro. — Tamże jest od frontu **POKÓJ umeblowany**, do wynajęcia każdego czasu.—J. Lebensztejn.

NIERUCHOMOŚCI w Warszawie pod Nr 691 i 1095 położone, sprzedane zostaną ostatecznie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pierwsza w dniu 16 (28) Sierpnia; druga w dniu 15 (27) Sierpnia 1856 r. o godzinie 10ej rano. Licytacja co do pierwszej, zaczyna się będzie od summy rs. 8163 kop: 96; co do drugiej, od summy rs. 5064. Bliższe objaśnienie powziąć można w Rancellarji Pisarsza Trybunału, Wydziału Igo, pod Nr 549; oraz u Teodora Łąckiego, Patrona w Warszawie, pod Nr 1776 zamieszkałego.

Dyrektor Stada Rządowego koni w Królestwie Polskiem.—Podaje do wiadomości: że w Zakładzie Stadnym w m. Janowie, Gub: Lubelskiej, Peie Bialskim, odbędzie się w dniu 3/15 Września r. b. publiczna sprzedaż 30 sztuk koni Rządowych poprawnej rassy, różnego wieku, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszej produkcji. W liczbie wystawionych na sprzedaż koni, będzie: 8 ogierów prowincjonalnych; 12 klaczy matek stadnych, odstanowionych w r. b. ogierami celnymi; 9 sztuk młodzieży ogierków i klaczek z lat 1852/56; i 1 wałach siwy zaprzężny. Opisanie szczegółowe koni, w każdym czasie może być przejrzane w Biurze Dyrektora Stada w Warszawie pod Nr domu 393a, Krak-Przedm.; i w Wydziale Stadnym w Janowie.—Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Rz: Radea Stanu, August Hr: Potocki.—Naczelnik Biura, Welinowicz.

W dobrach Tarchali w W. X. Poznańskim, pod miastem Ostrowem, są do nabycia **Krowy**, rassy Szwajcarskiej, oraz młody **Buhaj**, maści czerwonej.

Zginęło **dwóch PIESKÓW** w Saskim Ogrodzie: jeden brązowy z plamkami jasnymi, z rodzaju **charcików**; drugi **wyzelek** angielski biały, w kasztanowate plamy. Zapewnia się nagroda dla odprawdzających je. Wiadomość w domu gdzie Drukarnia Kurjera.

Z pałacu W. Skwarcow Nro 413, zginął **PIESEK**, w d. 8 b. m. wieczorem, z gatunku Taxów. Uprasza się o odprowadzenie do Stróża tegoż pałacu, za nagrodą rs. 3. Ostrzega się, że w razie zatajenia, nieprawy posiadacz, pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA**, położone w Gub: Radomskiej, milę jedne od r. Pilicy, mil 11 od Warszawy, mające rozległości 900 dzies: (mórg 1750), w tej przestrzemi jest lasu około 300 dzies: (600 morg), w części starodrzewnego, zdatnego na budowlę; Folwark z Wsią zarobną i dostateczną pańszczyzną, zabudowania dworskie i włościarukie w dobrym stanie, wysiewu oziminy około korcy 100, w glebie gruntu 1 i 2 klasy żytaiej. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Handel F. Goldfarb, eksystujący dotąd przed Żelazną Bramą, obok Apteki, takowy przeniesiony został do pałacu Hr. Zamoyckiego przy Saskim ogrodzie; poleca się Szan: Publiczności, iż wszelkich Towarów do Haftu, oraz i Galanterijnych, po przystępnej cenie, dostać można.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe stopni 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali —
TEATR WIELKI. Dziś, *Faworyta. Divertissement*, Pana *Biasis.* (Nowe *Pas d' Cing*).
TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Hrabia na Watorach* (Iszy raz).
Niedorostek. — Jutro, *Hrabia na Watorach.* Okreźne.

Dziś, na Czystem Wielki FAJERWERK.
Zacznie się o godz: 8ej wieczorem.

Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel **TANÓW**, podaje do publicznej wiadomości, że udziela lekeje tak u siebie jako też po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekeje, zgłosić się raczą pod Nr 110 przy ulicy Piwnej, na Isze piętro; zastać go można od godz: 9ej z rana do 9ej wieczorem.

**MAGAZYN
BRACI LESSER,**
wraz z **FABRYKĄ i SKŁADEM LUSTER,**
całkowicie przeniesiony został z placu Krasińskich,
na ulicę Rymarską, do domu własnego,
naprzeciw Romissj R. P. i Skarbu, Nro 471 lit: H.